Eko-Region tłumaczy: to nie był odciek z sortowni

data aktualizacji: 2020.07.01 autor: Bartosz Nowakowski

Według rolnika wypompowywanie nieczystości odbywało się za pomocą grubego węża, prowadzącego bezpośrednio poza granicę ogrodzenia wysypiska. (fot. Bartosz Nowakowski)

Mieszkaniec gminy Skierniewice zgłosił policji prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. Jego zdaniem sortowania Eko-Regionu, mieszcząca się w Julkowie wylewa na jego pole zanieczyszczenia i doprowadza do skażenia gleby. Spółka zaprzecza: – Absolutnie nie było żadnych działań, prowadzących do wylewania odcieku poza granice sortowni – podkreśla Arkadiusz Frączkowski.

Spółka Eko-Regionu tłumaczy, że w tym czasie gminę nawiedzały ulewne deszcze i nadmiar wody pojawił się także w hali. Stąd została także wezwana straż pożarna, która wypompowywała nadmiary.

> W żadnym razie to nie jest odciek, który znalazł się na terenie gruntów za granicą sortowni. Mogę zagwarantować, że odciek znajduje się w górnej części hałdy i jest niezwykle szczelny. Jeszcze raz powtórzę, nie było żadnych działań wycieku poza granice

sortowni.

Arkadiusz Frączkowski, dyrektor ds. infrastruktury w Eko-Region

Dyrektor również tłumaczy, że na terenach Eko-Regionu w Julkowie znajdują się specjalne zbiorniki, które zbierają wodę. W tych dniach, kiedy opady deszczu były intensywne, powstał nadmiar.

– Jesteśmy otwarci na rozmowy i zawsze na zebraniach z mieszkańcami powtarzamy, że zapraszamy do nas, wysłuchamy wszystkich opinii. Trzeba też jasno powiedzieć, że grunty położone za hałdą leżą w najniższym punkcie i naturalną rzeczą będzie spływanie wody przy tak silnych ulewach – dodaje Arkadiusz Frączkowski.

Według rolnika, brudna woda jest zbierana z hałd śmieci. Ostatnie takie zdarzenie miało miejsce 18 czerwca. Przechodząc po terenie w celu sprawdzenia upraw zaciekawiła go brunatna ciecz, która znajdowała się tuż przy ogrodzeniu z wysypiskiem.

– To jest nowoczesny zakład i nikt dziś nie mógłby pozwolić sobie na tak drogie niedociągnięcia. Zbyt dużo jest do stracenia – kończy dyrektor Eko-Regionu.

Szeroko na ten temat piszemy w wydaniu „Głos Skierniewic i Okolicy” (2.07).

§ 1. Kto zanieczyszcza wodę, powietrze lub powierzchnię ziemi substancją albo

promieniowaniem jonizującym w takiej ilości lub w takiej postaci, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 182. Zanieczyszczanie środowiska w znacznych rozmiarach

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36079-eko-region-tlumaczy-to-nie-byl-odciek-z-sortowni